

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 260-60. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Nowy sukces polityki Polski

Granica z Czechosłowacją ostatecznie ustalona
Szereg gmin, Jaworzyna Spiska i Park Pieniński wracają do Macierzy

PRAGA, 1. 11. (PAT). W wyniku wymiany not, dokonanej w dniu dzisiejszym między czeskosłowackim ministrem spraw zagr. dr. Chvalkovským i polskim R. P. w Pradze min. Papce **USTALONA ZOSTAŁA DEFINITYWNE NOWA GRANICA PAŃSTWOWA MIĘDZY RZECZĄSPOLITĄ POLSKĄ A REPUBLIKĄ CZESKOSŁOWACKĄ.**

Jak wiadomo linia demarkacyjna, ustalona w rezultacie wymiany not z 30 września i 1 października roku bieżącego nie stanowiła jeszcze stałej granicy państwowej.

NOWA LINIA GRANICY PAŃSTWOWEJ między Polską a Czechosłowacją, której szczegóły mogą jeszcze ulec pewnym lokalnym modyfikacjom w wyniku porozumienia mieszanych komisji delimitacyjnych w ogólnych zarysach ma przebieg następujący:

Odrывая się w rejonie m. Wierzbica od dotychczasowej granicy, linia ta biegnie dalej w kierunku

wschodnim obok Gruszowa, pozostającego po stronie czeskiej, następnie wzdłuż jezior w rejonie Hermanice w kierunku południowym, obejmując miejscowość Michałkowice oraz linię kolejową idącą z Wojkowiec w kierunku Orłowej — przechodząc przez skrzyżowanie dróg pod Wojkowicami.

Granica biegnie dalej wzdłuż rzeki Luceiny i Morawki, przechodząc przez szczyt Wielki Połom, skąd skręcając ponownie na wschód obejmuje linię kolejową Jabłonków — Zwardoń (t. zw. węzeł Czadecki), co umożliwi obecnie **BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE PRZEZ JABLONKÓW Z CIESZYNA DO ZWARDONA** i dalej w głąb kraju. Czadca właściwa pozostaje po stronie słowackiej, 5 i pół km. na południe od Zwardonia na szczycie Stara Kikula nowa linia powraca ponownie do starej granicy.

Dalsze zmiany dotyczą granicy tatrzańskiej, gdzie nowa linia obejmować będzie **DZIAŁ WODNY SPI-SKIEJ JAWORZYNY WRAZ Z MIEJSCOWOŚCIĄ**

JAWORZYNĄ, przechodząc od rysów poprzez przełęcz Polski Grzebień oraz szczyty Lodowy i Baranie Rogi, skąd wraca następnie w kierunku północnym, łącząc się ponownie w rejonie Wielkiej Bryli z linią dotychczasową.

Pozostałe zmiany mają rozmiary drobniejsze, dotyczące m. in. rejonu Pieniń w okolicy miejscowości Niedzica, w którym to rejonie **POWRACA DO POLSK SZOSA, BIEGNĄCA WZDŁUŻ DUNAJCA**, zbudowana swego czasu przez b. galicyjski fundusz krajowy oraz rejonu Żegiestowa, gdzie nowa granica obejmie m. in. t. zw. Łopatę Małą, Enklawę Słowacką, wcinającą się dotychczas w głąb terytorium polskiego.

Mieszane komisje delimitacyjne, złożone z fachowców, ustanowią linię graniczną w terenie. Prace ich zakończone będą 15 bm. na Śląsku i 30 bm. w Słowacji, bezpośrednio po czym dojdzie do obsadzenia nowo ustanowionych granic.

Jakie ziemie wracają napowrót do Polski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj wieczorem odbyła się w MSZ. konferencja prasowa poświęcona ustaleniu nowej granicy z Czechosłowacją.

Według informacji z kół miarodajnych układ zawarty wczoraj w Pradze likwiduje przede wszystkim zagadnienie możliwe go, przewidywanego w swoim czasie plebiscytu w powiecie fry-

deckim, a po drugie reguluje całkowicie stanowisko Polski ze Słowacją.

Wyrównanie granicy na Śląsku zaolzańskim polega na odstąpieniu przez Czechosłowację Polsce kilku gmin z wyraźną obrzygnięciem większości Polską, natomiast Polska odstępuje Czechosłowacji osadę Domosławice na przestrzeni 5 kilometrów kwadratowych. Wymiana ta odby-

wa się w okolicach Morawskiej Ostrawy.

Na pograniczu ze Słowacją Polska otrzymuje Jaworzynę Spiską, linię kolejową ze Zwardonia do Czaczy i kilka gmin, jak: Świercz, Czarna, Skalita.

Dalej odchodzi do Polski szosa koło Pieniń, tak że cały Park Pieniński znajduje się w granicach Polski.

Wreszcie wyrównanie granicy

nad Popradem daje Polsce obszar koło Żegiestowa, przesuwając w tym miejscu granicę nieco ku południowi.

Ostateczne uregulowanie stosunku granicznego polsko-słowackiego, powiększające Polskę o niewielkie wprawdzie, lecz z różnych względów ważne obszary, jest jednocześnie wyrazem rozważnego i przewidującego umiaru ze strony polityki

polskiej, która, wierna swym tradycjom, przez stosowanie właśnie tego umiaru w stosunkach międzynarodowych potrafiła wzbudzić do siebie zaufanie i przyjaźń mniejszych narodów i zapewnić sobie konstruktywną z nimi współpracę.

Takie stanowisko odpowiada głęboko pojmowanemu zdrowemu interesowi państwa i jego racji stanu.

Dziś wieczorem zapadną decyzje

w sprawie zatargu między Czechosłowacją a Węgrami

WIEDEN, 1. 11. (PAT). Jutrzejsza konferencja toczyć się będzie w byłym cesarskim pałacu Belvedere.

Minister RIBBENTROP przybył już o godz. 18.30 do Wiednia z Monachium. Dziś rano opuścił on Obersalzberg, gdzie konferował z kanclerzem Hitlerem.

Przybył tu również premier GOERING. Koła urzędowe oświadczają, że przyjazd marsz. Goeringa ma charakter całkiem prywatny.

Do Wiednia przybył także ze strony niemieckiej doradca prawny urzędu spraw zagranicznych Rzeszy dyrektor ministerialny GAUS.

Przyjazd DELEGACJI WĘGERSKIEJ zapowiadany jest już na dzisiaj wieczór o godz. 20-ej. Przybędzie ona kolejną z Budapesztu. DELEGACJE CZESKA I SŁOWACKA przybyć mają samochodami w środę rano. Również i przyjazd ministra CIANO nastąpi w środę pociągiem porannym.

Konferencja rozpocznie się ma około godz. 10 rano. Ze strony niemieckiej liczą się z możliwo-

ścią, że **ORZECZENIE ARBITRÓW MOŻE ZAPASĆ JUŻ W ŚRODĘ WIECZOREM.**

Jak nie pokojowo — to siłą!

WIEDEN, 1. 11. (PAT). Według informacji zasięgniętych w kołach poinformowanych program dnia jutrzejszego przedstawia się następująco:

Godz. 9-ta przywitanie ministra CIANO na dworcu zachodnim.

Godz. 10 — przybycie delegacji do Belwederu, miejsca obrad sądu rozjemczego.

Godz. 11.30 — obrady ministrów spraw zagranicznych Włoch, Niemiec, Węgier i Czechosłowacji. Każdemu z ministrów towarzyszyć będzie jeden z ich współpracowników. Ribbentrop przybędzie z sekretarzem stanu Woermannem.

Godz. 14 — śniadanie dla delegacji wydane przez v. Ribbentropa.

Godz. 16 — **OBRADY SĄDU ROZJEMCZEGO**, a więc przedstawicieli Włoch i Niemiec.

Godz. 18 — **PODPISANIE ORZECZENIA WYDANEGO PRZEZ SĄD ROZJEMCZY** oraz protokołu dodatkowego w obecności dziennikarzy.

BUDAPESZT, 1. 11. (PAT). Prasa węgierska wyraża przekonanie,

Statek brytyjski znów bombardowany

LONDYN, 1. 11 (PAT) — Agencja Reutersa donosi:

Dziś rano około godz. 10-ej dwie powstańcze eskadry samolotowe zbombardowały port w Barcelnie. Uszkodzony został poważnie statek brytyjski „Gothic” oraz dwa statki hiszpańskie.

Biskupi niemieccy u papieża

RZYM, 31. 10. (PAT) — Trzej biskupi niemieccy, a mianowicie arcybiskup Wrocławia Bertram, biskup Ratyzbony Niegricht i biskup sufragana z Ratyzbony Hoecht byli przyjęci przez papieża i kardynała sekretarza stanu Pacellego.

nie, że należy się spodziewać szybkiego zakończenia konferencji arbitrów. Należy oczekiwać, że rząd węgierski równocześnie z rozstrzygnięciem sprawy żądań terytorialnych, opartych na zasadzie etnograficznej, podejmie energiczną akcję W SPRAWIE SAMOSTANOWIENIA RUSI PODKARPACKIEJ.

Ta część żądań węgierskich, co do której rząd węgierski zajął już dotychczas zdecydowane stanowisko, stanie się niebawem przedmiotem dalszej akcji dyplomatycznej. Obok głosów prasy węgierskiej, wykazującej niezmiennie potrzebę **WSPÓLNEJ GRANICY POLSKO - WĘGERSKIEJ**, wskazuje na to szczególnie wywiad udzielony przez b. premiera hr. Bethlena włoskiemu piśmie „Corriere de la Sera”.

Oświadczenie hr. Bethlena jest tym bardziej godne uwagi, gdyż wiadomo, że podczas ostatnich tygodni pozostawał on w stałym kontakcie z rządem węgierskim, odbywając z min. Kanya i premierem Imredy częste konferencje. B. premier Bethlen oświadczył w tym wywiadzie

m. in. co następuje: „Ruś Podkarpacka sama powinna rozstrzygnąć o swoim losie. Jest rzeczą oczywistą, że **OBECNY RZĄD RUSI PODKARPACKIEJ WYPELNI TYLKO POLECENIA CZESKICH WŁADZ WOJSKOWYCH.** Węgrzy nie mają zamiaru popierania takiej sytuacji i nie pozwolą, aby rząd czeski w ten sposób wygrywał. Ruś Podkarpacką przeciwko Węgrom i szkodził interesom Węgier. Jesteśmy zdecydowani, aby sprawę tę ostatecznie rozwiązać. Jeżeli do dziś zajmowaliśmy stanowisko pokojowe, jeżeli potrafiliśmy powstrzymać naród węgierski, aby uciekłszy się do siły rozwiązał tę kwestię, to cierpliwość nasza posunęła się do ostatecznych granic. W **ŻADNYM WYPADKU NIE WYRZEKNIEMY SIĘ SWOICH PRAW**, bo gdybyśmy to uczynili, to sytuacja, jakaby się wówczas wywiązała, nie mogłaby zapewnić pokoju w Europie środkowej. Sprawy tę trzeba rozwiązać. Jeżeli można — przy użyciu środków pokojowych, a jeżeli nie — to siłą.”

Zamiast wojny -- partyzantka

Zajęcie olbrzymiego miasta i stolicy południowych Chin, Kantonu, obsadzenie przez japończyków Hankou, do niedawna kwatery głównej Czang-Kai-Szeka, stanowią wydarzenia wielkiej wagi, które napęliły radością ludność cywilną Japonii i stanowią przedmiot bardzo uważnej obserwacji czynników zainteresowanych w Chinach, przede wszystkim zaś w Anglii.

Zajęcie Kantonu dokonało się w sposób niepodziewanie łatwy, bez większego oporu ze strony armii chińskiej. Na parę dni przed zajęciem komunikaty kwatery głównej, Czang-Kai-Szeka donosiły, że wysłano większą ilość dywizji na południe na pomoc Kantonowi. Ataku japońskiego na Kanton spodziewano się już oddawna, a jednak wojska chińskie o ile je naprawdę wysłano, to albo zostały w ostatniej chwili wycofane w głąb Chin, albo też rozpuszczono żołnierzy do ich miejsc zamieszkania w tej myśli, aby regularną armię rozbić na wielką ilość partyzanckich grup, działających w całym olbrzymim kraju i nekających oddziały japońskie.

Wynikałoby stąd, że Czang-Kai-Szek licząc się z niemożliwością oporu, stawianego w sposób dotychczasowy przez regularną armię w regularnej wojnie, zdecydował się na zmianę taktyki wojennej. Strategia głównego dowódcy chińskiego opierała się na przykładzie rosyjskim z czasów wojny z Napoleonem i jego pochodzącej w Moskwę. Armie chińskiej walczyły z japończykami, a po tym cofały się w głąb kraju, aby przedłużyć linię komunikacyjną przeciwnika, rozszerzać jego front, a tym samym zmuszać go do coraz to większych wysiłków. Jednak ta metoda, szczególnie zdawało się wskazana, ze względu na ogrom obszarów, na których rozciąga się republika chińska, przestała z czasem dawać spodziewane wyniki i w tym momencie — tak

przypuszczają wojskowi rzeczoznawcy angielscy — Czang-Kai-Szek spróbował zastosować inną metodę, a oddanie Kantonu i odwrót z pod Hankou mogą stanowić wstęp do nowego okresu wojny.

Strata Kantonu jest bardzo bolesna dla Chin zarówno pod względem wojskowym jak i moralnym. Kanton jest od dawna jednym z ośrodków chińskiego ruchu nacjonalistycznego, próbującego odrodzić olbrzymie państwo, techną w nie nowego ducha, zorganizować je i zunifikować. Wobec tego przypuszczenie, że japońskie zwycięstwo polega na zastosowaniu metody od dawna już praktykowanej skutecznie w Chinach, a mianowicie na przekupieniu generałów chińskich, zdaje się w tym wypadku mieć mniej prawdopodobieństwa za sobą.

Strata Kantonu w bardzo wysokim stopniu przerywa komunikację między Chinami a światem zewnętrznym, zamyka drogę, którą szła w ciągu ubiegłych 12-tu miesięcy amunicja i

broń dla walczącej armii chińskiej. Chińczykom pozostaje obecnie jedynie jednotorowa kolej z francuskiego Hanoi do Yunan Fu, przy czym francuzi gotowi nie dopuścić transportu dla Chin tą drogą, aby nie prowokować zatargu z coraz to groźniejszym przeciwnikiem, którym, po sukcesach chińskich, jest Japonia. Do Yunan Fu wiedzie również nowy gościniec z Burmy, a stara droga transportowa z Rosji przecina prowincję Sing-Kiang i Kangsu. Jedną kolej i trzy goścince to za mało, aby móc zaopatrzyć armię, walczącą na trzech rozległych, oddalonych od siebie, frontach.

Trudności zaopatrzenia w broń i amunicję regularnej armii stają się dla chińczyków coraz większe. Trzy goścince i kolej to za mało, aby móc przewozić odpowiednie ilości ciężkiej amunicji. Natomiast te środki komunikacji spełnią swoją rolę, o ile się będzie sprowadzało karabiny maszynowe, miny i ręczne granaty, a więc broń lżejszą, używaną w wojnie partyzan-

ckiej. Nie wolno przy tym zapominać, że z chwilą dostania się czeskich zakładów „Skody“, głównych dostawców broni dla Chin, pod kontrolę niemiecką, odpadło jedno z głównych źródeł pozwalających uzbroić armię.

W świetle tych faktów staje się prawdopodobne, że generalis simus chiński Czang-Kai-Szek zgodził się na propozycję, wysuniętą przez sztab 8-ej armii chińskiej. Sztab ten proponował, aby na pewien czas wojnę regularną przemienić w wojnę partyzancką. W ten sposób chińczycy po szliby za przykładem danym im w różnych okresach przez rewolucjonistów irlandzkich, abisyńczyków, a obecnie przez arabów w Palestynie. Anglia ma bardzo wielkie trudności z partyzantami arabskimi w małej stosunkowo Palestynie, o ile większymi stałyby się trudności, stawiane przez wojnę partyzancką w olbrzymich Chinach.

Pozycja japończyków — twierdzą rzeczoznawcy wojskowi w Anglii, poczyna przypominać po-

łożenie armii białych w czasie rewolucji rosyjskiej. Mają oni wielką przewagę na polu uzbrojenia, mogą przeprowadzać pełną blokadę, ale są rozproszeni w olbrzymim kraju, muszą zostawić za sobą liczne garnizony i strzec bezpieczeństwa linii kolejowych i dróg. Poza tymi głównymi punktami i liniami niepodobna opanować całości kraju. Milion wojska, a nawet więcej to za mało, aby opanować i kontrolować kraj o rozmiarach Chin. Należy się liczyć również z ogromnym wzrostem nacjonalizmu i ducha wojennego w nastrojach dawniej pokojowo i nie lubiących wysiłku militarnego chińczyków. Chłoptwo chińskie stanowi olbrzymią masę wrogo nastroszoną i tym samym groźną dla najeźdźcy. I z tym może łączyć się fakt, że japończycy nie mają równocześnie i odniesieniem dwóch wielkich sukcesów, którymi są zajęcia Kantonu i Hankou, wysuwają projekt wszczęcia pertraktacji pokojowych.

J. L.

Sowiecka „muzyka z powietrza” Informacje Moskwy o jej lotnictwie są zwykłym bluffem

Dla mocarstw Europy zachodniej, dla Stanów Zjednoczonych i dla wszystkich tych, którzy Rosję dzisiaj znają z opowiadania o niezliczonych turystów i propagandowych wydawnictw sowieckich, ZSRR stanowi zagadkę, z którą jednak trzeba się było poważnie liczyć. Nic dziwnego, obce oczy widziały tylko to, co dygnitarze z Kremla uważali za stosowne pokazać dla wzbudzenia wiary i przekonania o wielkości Sowietów. Umiejętnie prowadzona propaganda doprowadziła wreszcie do rezultatów: **uwierzono w sowiecki bluff.**

Ta sielanka nie mogła jednak trwać długo. — Było za dużo kłamstw. Powoli zaczął otwierać oczy zachodnim przyjacielom na smutną prawdę sam szef LITWINOWA. W trosce o swoją władzę STALIN nie wahał się dziesiątkować najzdolniejszych dowódców czerwonej armii. W licznych procesach ginęli ludzie, którzy jednak reprezentowali pewną myśl wojskową. W rezultacie pozostała armia bez wodzów, armia zdeorganizowana, wystraszona.

Do właściwej oceny nie mało przyczynił się LINDBERGH, ogłaszając swe spostrzeżenia z pobytu w Rosji, dokąd został zaproszony przez przedstawicieli lotnictwa sowieckiego.

Raport Lindbergha z jego podróży do Rosji sowieckiej, złożony władzom amerykańskim, dotarł również do wiadomości Anglii i Francji. — Ogłoszone przez Lindbergha rewelacje przekreśliły wszelkie iluzje Francji i Anglii w sprawie możliwości sowieckich. Państwo, którego

lotnictwo tonie w kompletnej anarchii, w dobie nowoczesnych wojen powietrznych nie przedstawia żadnej militarnej wartości. Lindbergh, któremu proponowano przeprowadzenie reorganizacji, a ściślej biorąc wogóle organizacji lotnictwa sowieckiego, mógł dzięki temu bliżej zapoznać się nie tylko z przemysłem lotniczym, ale również zwrócił uwagę na lotnictwo wojskowe, jego wyszkolenie, zaopatrzenie i taktykę.

Zwiedzając fabryki przemysłu lotniczego, amerykański lotnik stwierdził niezwykle niski poziom techniczny produkcji. — Oryginalnych sowieckich konstrukcji prawie nie ma, przynajmniej w sensie nowoczesnych samolotów, lub silników, a seryjna produkcja stoi znacznie poniżej ogólnego poziomu europejskiego. Był okres, kiedy Sowiety miały kilka udanych prototypów. Na jednym z nich ustanowiono rekord lotu bez lądowania Moskwa — Kalifornia. Ten typ samolotów poza dużą nośnością nie wyróżniał się żadnymi innymi dodatkowymi cechami, tak że właściwie rewelacji nie stanowił. Konstruktor tych samolotów, inż. TUPOLEW, podzielił los TUCHACZEWSKIEGO i innych. Sporadyczne loty na terenie międzynarodowym umiano doskonale wykorzystać do celów propagandowych i wpoić przekonanie bezpieczeństwa, jakie grozi światu ze strony potęgi lotnictwa sowieckiego.

Brak myśli twórczej, brak pewnej wytycznej linii rozwoju techniki lotnictwa, doprowa-

dzi po wielu latach nieskoordynowanych wysiłków do konieczności oparcia produkcji o licencje zagraniczne. W swych spostrzeżeniach podkreśla Lindbergh brak kultury technicznej u konstruktorów sowieckich, którzy mimo amerykańskiej pomocy technicznej przy organizacji produkcji licencjalnej, nie mogli osiągnąć poziomu fabryk amerykańskich, gdzie licencje nabyto. Samoloty sowieckie w swojej jakości daleko odbiegają od identycznych samolotów amerykańskich. W sowieckim pojęciu jedynym problemem doskonałości samolotu jest jego szybkość. To też niektóre samoloty, istotnie odznaczające się dużą szybkością, jak np. I-16, używane w Hiszpanii, są jednak mało zwrotne i stateczne, trudne w pilotażu i ustępują włoskim Fiatom, nieco wolniejszym, lecz doskonale przystosowanym do walki powietrznej.

Również popularne w Hiszpanii „Katusze“ nie są konstrukcją oryginalną, lecz licencją fabryki amerykańskiej „Martin Bomber M. Boeing“. W wykonaniu sowieckim „Katusze“ są trudniejsze w manewrowaniu, aniżeli oryginalne amerykańskie „Boeingi“.

Brak fachowych sił, niemiejność posługiwania się nowoczesnymi metodami pracy, brak precyzji w produkcji seryjnej i wewnętrzne tarcia nie pozwalają Sowietom na osiągnięcie poziomu europejskiego. Olbrzymie rzekomo liczby posiadanych przez Sowiety samolotów, podawane w umiejętny sposób przez propagandę bolszewicką, są bla-

ga. Do wytworzenia takiej ilości samolotów dobrych przemysł sowiecki absolutnie nie jest zdolny. Nie lepiej przedstawia się lotnictwo wojskowe. W olbrzymiej większości musi się kontentować sprzętem starszym i tylko nieliczne jednostki są wyposażone w samoloty bardziej nowoczesne. Tymczasem większa część nowego sprzętu została przekazana Hiszpanii.

Dalej stwierdza Lindbergh, że poza małymi wyjątkami personel lotnictwa nie posiada dostatecznego wyszkolenia wojskowego. Częstość wydawane przez niedoświadczonych dowódców rozkazy nie są rozumiane przez podwładnych. — Brak inteligentnych dowódców i karanych, dobrze wyszkolonych podwładnych, spycha lotnictwo sowieckie do roli improwizacji, która nie może zastąpić w żadnym wypadku zwartej, świadomej nałożonych na siebie obowiązków organizacji, jaką powinno być lotnictwo wojskowe. Dualizm dowodzenia, jaki stwarza fakt istnienia obok właściwych dowódców komisarzy politycznych, jeszcze bardziej pogłębia i tak duży chaos. — Ten stan lotnictwa sowieckiego doskonale tłumaczy brak zdecydowania w wystąpieniach ZSRR nazwonażrz. St. P.

Jaki będzie skład prezydium sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W kołach OZN. mówią, że w razie uzyskania przez to stronictwo większości w nowym parlamencie prezydium izby ma być powołane w następującym składzie: prof. Makowski, marszałek, wicemarszałkowie gen. Skwareczyński, płk. Wenda, dr. Mudryj, ukraińiec, a czwartym wicemarszałkiem miałby zostać jeden z nsprawiający: Surzyński z Poznania albo Kotelbach z Warszawy.

Indywidualne wyjazdy do:

- Anglii
- Belgii
- Bułgarii
- Danii
- Francji
- Grecji
- Holandii
- Italii
- Jugosławii
- Łotwy
- Niemiec
- Palestyny
- Rumunii
- Szwecji
- Turcji
- Węgier
- i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2, tel. 107-86.

INSTYTUT „INTRO” PIOTRKOWSKA 80
FOTOKOPIUJE dokumenty i rysunki

Ceny od zł. 2.—

Zamówienia po cenach „INTRO” przyjmują:
Złk. fotograf. Skład przyb. fotogr.
A. B. C. L. MORGENSTERN
PRZEJAZD 1 PIOTRKOWSKA 40

Ameryka w obronie żydów

Petycja gubernatorów, senatorów i posłów do prez. Roosevelta w sprawie Palestyny Bojkot antynazystowski będzie rozszerzony

NOWY JORK, 1. 11. (ŻAT). — Otwarcia została konferencja krajowa „Hadassy” z udziałem licznych delegatów z całego kraju.

Prez. Roosevelt nadesłał pismo powitalne, życząc konferencji powodzenia w jej pracach.

Poręczymy przemówienie wygłosił na konferencji pastor Neighbour, który apelował do świata chrześcijańskiego, aby poparł „żydowską siedzibę narodową przeciwko machinacjom czynników faszystowskich”.

Konferencja postanowiła przeznaczyć 244.500 dolarów na akcję sanitarną w Palestynie i pomoc lekarską, zaś 150.000 dolarów na imigrację młodzieżową.

NOWY JORK, 1. 11. (PAT). Na konferencji kongresu żydowsko-amerykańskiego powzięto szereg uchwał w związku z sytuacją żydów na świecie. Rezolucje nawiązują do dalszego wytrwania i niezłomności w obronie praw żydowskich przeciwko wszystkim atakom sił reakcyjnych. Kongres wypowiedział się za współpracę z siłami demokratycznymi na całym świecie.

Postanowiono też rozszerzyć antynazystyczną akcję bojkotową.

Kongres uznał za konieczne przeprowadzić badania nad możliwościami emigracyjnymi żydów europejskich.

JEROZOLIMA, 1. 11. (ŻAT). Przy Ścianie Płaczu doszło do in-

WASZYNGTON, 1. 11. (PAT). — W przededniu 21 rocznicy proklamowania deklaracji Balfoura PREZYDENT ROOSEVELT OTRZYMAŁ PETYCJĘ, PODPISANĄ PRZEZ 51 SENATORÓW, 194 CZŁONKÓW IZBY REPREZENTANTÓW ORAZ 30 GUBERNATORÓW STANOWYCH, zawierającą stwierdzenie, że AMERYKA JEST ZAINTERESOWANA W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ SIEDZIBY NARODOWEJ. Petycja wzywa prezydenta Roosevelta, by zwrócił się do mocarstw, a zwłaszcza do W. BRYTANII Z WYRAZAMI ZANIEPOKOJENIA OBYWATELI STANÓW ZJEDNOCZONYCH Z POWODU OBECNEJ SYTUACJI W PALESTYNI. Ponadto prez. Roosevelt otrzymał w ciągu ostatniego czasu około 100 tys. apelów indywidualnych i zbiorowych w tej samej sprawie.

cydentu. Modlący się żydzi byli molestowani przez arabskich na pastników. Cenzura palestyńska nie pozwala donosić o tych incydentach.

W związku z naprężoną sytuacją postanowiono, że żydzi gromadzić się będą przy Ścianie Płaczu w sobotę, zaś w dni powszednie zaniechają narazie modłów przy Ścianie Płaczu.

JEROZOLIMA, 1. 11. (ŻAT). Okupacja wojskowa Jaffy jest systematycznie przeprowadzana przez 5 oddziałów wojskowych, które dysponują również lekką artylerią. Aresztuje się podejrzanych arabskich. Wojsko przytrzymało 5 terrorystów, przy których znaleziono 4 bomby.

70 arabsów aresztowano za przekroczenie przepisów o stanie wyjątkowym w Jaffie.

JEROZOLIMA, 1. 11. (ŻAT). Również w Haifie wojsko przeprowadziło rewizję wśród arabsów, podejrzanych o niesienie pomocy terrorystom.

Posterunek policji w Wezija na granicy północnej podpalony został przez terrorystów.

W pobliżu wsi arabskiej Labijon doszło do starcia między wojskiem a terrorystami. Po stronie wojska w akcji brały udział również samoloty. Dwóch terrorystów zostało zabitych, w tym przywódca bandy terrorystycznej.

JEROZOLIMA, 1. 11. (ŻAT). Zgodnie z rozporządzeniem władz wojsko przystąpiło już do kontroli pojazdów mechanicznych na wszystkich szosach. Auta są rewidowane.

Ulice Jerozolimy są zablokowane autobusami żydowskimi w związku z kontrolą pojazdów mechanicznych. Arabowie na znak protestu przeciwko temu zarządzeniu proklamowali trzydniowy strajk.

Wszystkie sklepy arabskie są zamknięte. Autobusy i taksówki nie wyruszyły na miasto.

W Haifie strajk objął wszystkie dzielnice arabskie. Do straj-

ku przystąpiło też 400 pracowników „Iraq Petroleum Company”

GENEWA, 1. 11. (ŻAT). W toku obrad komisji mandatowej członkowie komisji interpelowali przedstawiciela francuskich władz mandatowych w Palestynie.

Członkowie komisji wskazali na obowiązek władz francuskich niedopuszczenia do tego, aby terroryści palestyńscy korzyścili z Syrii, jako z swej bazy operacyjnej.

Przedstawiciel francuskich władz mandatowych Robert de Caix w odpowiedzi zapewnił, że administracja syryjska czyni wszystko, co jest w jej mocy, aby nie dopuścić do zwiększenia trudności władz palestyńskich.

Rząd francuski nie będzie tolerował pogwałcenia przez exultującego prawa azylu przez uprawianie zbrodniczej akcji, która godzi w sąsiedni obszar mandatowy.



„Mein Kampf” dla arabsów

KAIR, 1. 11. (ŻAT). Nowy arabski przekład „Mein Kampf” jest obecnie rozpowszechniany w wielkich ilościach po stosunkowo bardzo niskiej cenie trzech piastrow za egzemplarz. Dużą ilość egzemplarzy tego wydawnictwa rozdano wśród arabsów egipskich bezpłatnie. Z edycji arabskiej bardzo skrupulatnie usunięto wszystkie ustępy, w których arabowie są przedstawiani jako element pod względem rasowym niski, nawet niższy, niż żydowski. Nie ma oczywiście śladu wzmianki o tym, że na drabinie rasowej arabowie znajdują się dopiero na szczeblu czternastym.

Chamberlain broni Monachium

Anglia i Francja otrzymały tam maximum tego, co można było osiągnąć Wielka Brytania chce być bankierem dla zwycięzców

LONDYN, 1. 11. (PAT). Parlament brytyjski wznowił dzisiaj swoje obrady, aby zakończyć bieżącą sesję. Obrady te toczyć się będą również w środę i czwartek, zaś w piątek przed południem dokonana zostanie formalność zamknięcia obecnej sesji. Debata dzisiejsza toczyła się na temat polityki z granicznej rządu. W dniu jutrzejszym rząd podda pod głosowanie Izby sprawę wprowadzenia w życie porozumienia włosko-brytyjskiego, co będzie stanowiło przedmiot debaty, zaś w czwartek odbędzie się debata w sprawie niedostatecznego przygotowania obrony na powietrznej W. Brytanii. W tej sprawie Labour Party zgłosiła wniosek, będący potępieniem akcji rządowej w tej mierze i równający się wotum nieufności.

Należy sądzić, że jakkolwiek porażka rządu Chamberlaina może być uważana za kluczową. Niemniej sytuacja rządu Chamberlaina nie jest najkorzystniejszą, gdyż krytyka nie tylko wśród opozycji laborystowskiej i liberalnej, ale również w szeregach partii konserwatywnej ciągle rośnie.

Dzisiejsza debata na temat polityki zagranicznej rządu nie przyczyniła się do osłabienia tych krytycznych głosów. Przemówienie, jakie w odpowiedzi na zaatakowanie polityki zagranicznej rządu przez szefa opozycji, posła Athlee wygłosił premier Chamberlain, nie wniosło żadnych nowych elementów, któreby mogły pozycję rządu wzmocnić: premier Chamberlain wystąpił przede wszystkim w obronie porozumienia mona-

chijskiego, ostro krytykowanego przez posła Athlee. Premier przeciwstawił się zwłaszcza określeniu posła Athlee, iż porozumienie monachijskie stanowiło porażkę rządów brytyjskiego i francuskiego. Porozumienie monachijskie było, zdaniem premiera maximum tego, co w danych warunkach można było uzyskać i alternatywą była wojna, której wszyscy pragnęli uniknąć.

Zapytany przez posła Daltona z Leader Party, jak premier pojmuje gwarancję udzieloną Czechosłowacji, premier Chamberlain w sposób dość mglisty z wyraźnym zakłopotaniem

staral się osłabić ciężar gatunkowy tej t. zw. gwarancji, stwierdzając, że nie jest to bynajmniej gwarancja granic państwa czechosłowackiego, którego granice nie będą ustalone wcześniej, nim wszystkie sprawy mniejszościowe tego kraju nie ulegną rozwiązaniu, lecz tylko gwarancja przeciwko niesprokowanej agresji, gdyby jej ofiarą stać się miało nowe państwo czesko-słowackie.

Polemizując z wywodami gospodarczymi posła Athlee, premier Chamberlain przyznał, że Niemcy posiadają w centralnej Europie dominujące stanowisko gospodarcze. Nie jest w in-

teresie W. Brytanii, aby którykolwiek z krajów europejskich był biednym. ON ile Niemcy są gospodarczo wzmocnione i wzbogacone, to również i W. Brytania wyciągnie z tego zyski, albowiem korzystna sytuacja gospodarcza Niemiec odbije się również korzystnie na obrotach handlowych między Niemcami a W. Brytanią. Podobnie jak premier Chamberlain odrzucił wszelki defetyzm w związku z porozumieniem monachijskim, odrzucił on również wszelki defetyzm w sprawie sytuacji w Chinach. Gdy Japonia przystąpi do odbudowy Chin, to okaże się jej niezbędnym kapi-

tał, którego Japonia nie posiada, a wówczas przyjdzie, zdaniem prem. Chamberlaina — kolej na W. Brytanię, jako na ten czynnik, który może tego kapitału udzielić.

Przechodząc następnie do spraw obrony, premier podkreślił znaczenie powołania sir Johna Andersona na stanowisko lorda strażnika tajnej pieczęci i określając jego funkcje, jako funkcje ministra cywilnej obrony, zdefiniował tym samym zakres działalności tego nowego członka gabinetu brytyjskiego. Premier wypowiedział się jednak przeciwko utworzeniu obecnie specjalnego ministerstwa zaopatrzenia wojennego.

Premier Chamberlain przeciwstawił się poglądom, wyrażonym zarówno w W. Brytanii jak i szerzej zagranicą, mającym na myśli przede wszystkim Niemcy, jakoby podejmowana obecnie akcja brytyjska na rzecz wzmocnienia obrony niegodna była z pokojową polityką Wielkiej Brytanii. Premier nie może się zgodzić z tym, aby inny próbiez stosowano wobec W. Brytanii, aniżeli stosują rozmaite mocarstwa europejskie względem siebie samych. W. Brytania nie posiada żadnych agresywnych intencji przeciwko Niemcom lub jakiegokolwiek innemu mocarstwu. Premier powołał się na deklarację podpisaną przez niego wspólnie z kanclerzem Hitlerem, która, jego zdaniem, stanowi zupełnie konkretne ramy dla konstruktywnej polityki pokojowej. — Duch tej deklaracji odpowiada napewno, jak twierdzi premier, poglądom olbrzymiej większości obu narodów: brytyjskiego i niemieckiego.

Anglia szykuje się do wojny

Sensacyjna enuncjacja 14-tu wybitnych polityków

LONDYN, 1. 11. (PAT). — Wielką sensację wywołała w tutejszych kołach politycznych enuncjacja 14 wybitnych przedstawicieli brytyjskiej opinii konserwatywnej, ogłoszona przez całą prasę angielską na temat konieczności skoordynowania wysiłków narodu na wypadek wybuchu wojny. Enuncjacja ta jest tym zna-

mienniejszą, że ogłoszona została dzisiaj w dniu wznowienia sesji parlamentu.

Autorzy występują z konkretnymi propozycjami w zakresie służby ludności cywilnej, przy czym uważają, że pierwszym krokiem w tej akcji winno być ustanowienie ministerstwa służby narodowej, któreby

przede wszystkim sporządziło rejestr obejmujący całą ludność cywilną, tak, aby każdy w chwili wybuchu wojny wiedział do jakiego zadania zostanie przeznaczony. W tym też celu autorzy listu proponują, aby wszystkie zarejestrowane osoby przeszły odpowiednie przeszkolenie dla służby narodowej.

Tajemnicze zniknięcie dokumentów

w procesie szpiegowskim w Nowym Jorku

Z Nowego Jorku donoszą, że podczas onegdajszej rozprawy w związku z wielkim procesem szpiegów niemieckich w Stanach Zjednoczonych zaskoczyła opinię publiczną niezwykła re-

mienniejszą, że ogłoszona została dzisiaj w dniu wznowienia sesji parlamentu. Autorzy występują z konkretnymi propozycjami w zakresie służby ludności cywilnej, przy czym uważają, że pierwszym krokiem w tej akcji winno być ustanowienie ministerstwa służby narodowej, któreby

przede wszystkim sporządziło rejestr obejmujący całą ludność cywilną, tak, aby każdy w chwili wybuchu wojny wiedział do jakiego zadania zostanie przeznaczony. W tym też celu autorzy listu proponują, aby wszystkie zarejestrowane osoby przeszły odpowiednie przeszkolenie dla służby narodowej.

Dokumentów tych poszukują władze sądowe już od przeszło tygodnia. Na materiały składają się fotokopie korespondencji szpiegów i spisanych z nimi protokołów.

**EKSPOZYtura
ADMINISTRACJI
„GŁOSU
PORANNEGO”
w WARSZAWIE
ul. Miodowa 7, m. 22
telef. 330-02.**

**3 miesiące więzienia
za agitację przeciwy-
borczą**

Dnia 28 października r. b. wyrokiem sądu okręgowego w Gnieźnie skazany został Kazimierz Jazwiecki, redaktor „Lecha — Gazety Gnieźnieńskiej” na trzy miesiące bezwzględnej aresztu z art. 156 k. k. za agitację antywyborczą.

Mowa min. Zyndram-Kościałkowskiego

Kto bojkotuje wybory — zrzeka się współodpowiedzialności za losy Polski

WILNO, 1. 11. (Tel. wł.).
Min. Kościałkowski wvgłosił w Wilnie na zebraniu przedwyborczym przemówienie, które podajemy niżej w obszernym skrócie.

Po wstępie, omawiającym znaczenie konsolidacji narodu, mówca wskazuje na dwie postacie historyczne, którym Wielki Marszałek Józef Piłsudski oddał Polskę pod opiekę: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza, którzy odpowiedzialni są za losy państwa i wzywa całe społeczeństwo do skupienia się pod rozkazami tych dwóch wielkich postaci.

Następnie min. Kościałkowski omawia sprawę wyborów i

wzywa do kroczenia drogami, które wybrał Wielki Marszałek.

Przypomnijmy sobie, że Komendant po powrocie z Magdeburga, a więc już wtedy, już w zaraniu odzyskania Państwa wskazał na konieczność zjednoczenia sił w Narodzie i zwrócił się z apelem do wszystkich stronnictw politycznych, do całego narodu. Zwrócił się nawet do nieprzejednanych przeciwników swoich.

A jak tłumaczą swoje obawy przeciwnicy idei zjednoczenia, posuwający się jedynie na podstawie dowolnej interpretacji tej idei, aż do bojkotu reprezentacji parlamentarnej?

Tłumaczą to jedynym, bliżej nieokreślonym słowem: DEMOKRACJA.

Rzecz szczególna: używają tego argumentu zarówno przedstawiciele najskrajniejszej reakcji, którzy stawiali w poprzek drogi Piłsudskiego tylko dlatego, że budował w Polsce istotną demokrację. Używają go i skrajne lewicowe elementy, komuniści, którzy w swoim ośrodku dyspozycyjnym, w Rosji, ogniem i mieczem demokrację zniszczyli.

Nas, piłsudczyków, nie może przekonywać beztreściwy frazes demokratyczny.

Treść i istotę hasel demokracji znamy, o czym świadczy nasze życie całe i rola w odzyskanym Państwie Polskim. O treści nie zapominamy i ją realizować będziemy.

Na lep hasel, za parawanę których toczą się walki o egol-

styczny interes stanowy nikt nas nie weźmie. Nas, uczniów Piłsudskiego, zahartowanych w bojach o dobro najszerszych mas społeczeństwa i Państwa jako całości, nikt — mówiąc Jego językiem — nie wtłoczy w ramki „maluczkich doktrynek, ciasnych formulek i jeszcze ciasniejszych prawidełek”...

Idziemy z życiem i jego wymogami narzód. Przyjmujemy także formy rządzenia, jakich wymaga sytuacja Polski i sytuacja w świecie. W granicach tych konieczności państwowych walczymy i walczyć będziemy o oparcie rządów o najszersze masy społeczeństwa, działanie dla wielkości Rzeczypospolitej i dobro wszystkich obywateli. I w tę dążność wkładamy naszą treść demokracji.

Natomiast nieokreślona swoboda, nieporna faktu, że nieraz już zat zymywała wielkość w jej pochodzie naprzód, a usiłująca i dzisiaj legitymować się frazesem demokratycznym, musi zostać ujęta w ramy interesu Państwa i narodu jako całości.

Nierozumnie pojęty demokracją zaprowadził naprzykład zarządy niektórych ugrupowań politycznych w ślepią ulicę bojkotu wyborów do izb ustawodawczych. Jest to fakt bolesny i niebezpieczny, gdyż stanowi nawrót do momentu, kiedy Prezydentowi i Naczelnemu Wodzowi rzucano kłody pod nogi. Gdzież dziś siejsi abstynenci znajdując w świecie parlamentarnym podobny precedens jak bojkot wyborów do własnego parlamentu?

Znajdą natomiast orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, który rozwiązał izby ustawodawcze nie dla innego celu, jak tylko dla stworzenia szerszego podstaw reprezentacji narodu.

Do tego czasu działa obowiązujące prawo, jakim jest ordynacja wyborcza, bardziej lub mniej doskonała. Jeżeli zostanie zmieniona i inna ordynacja stanie się prawem obowiązującym, będziemy brali i udział w wyborach według nowej ordynacji, a nigdy nie posuniemy się do bojkotu własnej reprezentacji narodowej i to jeszcze z frazesem demokratycznym na ustach, albowiem my znamy tradycję walki o doskonałość życia, a nie bierność. Śmiem zapewnić państwa, że ci, co udziału w wyborach świadomie nie biorą, nie będą mieli w sprawach publicznych nie do powiedzenia, oni to właśnie nie uchylają się od współodpowiedzialności za losy Państwa.

Powtarzam głębokie określenie Komendanta, wygłoszone w momencie, gdy nieprzytomne walki partyjne godzić zaczęły w samo Państwo:

„Wszędzie symbolem demokracji od jej początków jest to, co jest prawem”.

Myśmy się wychowywali na tej prawdzie demokratycznej i do poszanowania tego, co jest prawem, wzywamy całe społeczeństwo, które w jedności jedynie jest władne zrealizować prawdziwą treść demokracji. Ci co chcą stanąć ponad prawem, czy prawo bojkotować, pozostają w tyle i sami odsuwają się od wpływania na sprawy publiczne.

Apelem, wzywającym wszystkich do stanięcia przy urnach wyborczych kończy min. Kościałkowski swoje przemówienie.

Francja uzgadnia politykę z Anglią

nie podejmując żadnej inicjatywy w sprawach Europy środkowej

PARYŻ, 1. 11. (PAT). Konferencje przeprowadzane przez min. Bonneta z nowomianowanymi ambasadorami Francji w Berlinie i w Rzymie oraz z ambasadorem angielskim w Paryżu, uważane są jako przygotowywania terenu pod prace, które dopiero mają zostać podjęte, a które zmierzają do wykrycia zowania nowego systemu polityki zagranicznej Francji.

Pomimo rozmowy pożegnalnej między kanclerzem Hitlerem a ambasadorem Francois Poncet, uważają w kołach politycznych, że nie należy liczyć się z głębiej sięgającą nową inicjatywą francuską, czy niemiecką i że ambasador nie przywiózł do Paryża żadnych propozycji konkretnych.

Zapowiadana kilkakrotnie już ewentualna deklaracja francusko-niemiecka wzorowana na deklaracji monachijskiej Chamberlaina — Hitler miałaby na celu głównie wytworzenie atmosfery, w której mogłyby zostać podjęte rozmowy francusko-niemieckie, dotyczące przede wszystkim jednak zagadnień gospodarczych.

Jako jedno z najpilniejszych zadań dyplomacja francuska traktuje zagadnienie włoskie i hiszpańskie, których uregulowanie nie mogłoby doprowadzić do ogólnego uregulowania stosun-

ków na morzu Śródziemnym. Pod tym względem w kołach parlamentarnych francuskich coraz częściej się mówi o tendencjach francuskich do zawarcia układu francusko-włoskiego, który byłby równoległy do układu angielsko-włoskiego.

We wszystkich tych jednak dziedzinach rząd francuski stara się jednak przede wszystkim uzgodnić zamierzaną przez siebie akcję z polityką gabinetu londyńskiego.

Tym się też tłumaczy ostatnie rozmowy min. Bonneta z amb.

Phippsem i lorda Halifaxa z ambasadorem Corbinem.

W sprawach Europy środkowej Francja nie podejmuje w dalszym ciągu żadnej inicjatywy, ograniczając się nadal do roli widza.

Rekonstrukcja rządu francuskiego

Marchandea objął tekę ministra sprawiedliwości

PARYŻ, 1. 11. (PAT) — Dziś po zakończeniu wieczornego posiedzenia gabinetu zawiadomiono, że Marchandea opuszcza ministerstwo finansów, celem objęcia teki ministra sprawiedliwości. Ministrem finansów mianowany zostanie Paul Reynaud.

PARYŻ, 1. 11. (PAT) — Sprawa polityki gospodarczej i finansowej rządu, a w szczególności sprawa dekretów przygotowanych przez ministra finansów Marchandea, która była przedmiotem trzygodzinnych obrad poniedziałkowych rady mini-

strów, wytwarza bardzo poważne trudności w łonie rządu. Posiedzenie poniedziałkowe nie doprowadziło do uzgodnienia stanowiska i jak twierdzą w kołach politycznych i parlamentarnych projekty dekretów spotkały się ze sprzeciwem większości nawet ministrów. O szczegółach i treści projektów dotychczas nie zostało nie ogłoszone oficjalnie i panuje co do tego w dalszym ciągu zupełna niepewność.

W kołach parlamentarnych i finansowych krąży wersje, dopatrujące się w projektach finansowych

ministra Marchandea zbyt daleko idących reminiscencji wielkiego programu finansowego, ogłoszonego w styczniu przez premiera Bluma, który to plan spotkał się wówczas ze zdecydowanym sprzeciwem senatu i doprowadził do upadku rządu Bluma.

Trudności wewnętrzne w łonie gabinetu, wynika na tle rozbieżności poglądów na politykę finansową i gospodarczą, zaczęły wywoływać w ciągu dnia dzisiejszego zaniepokojenie w kołach politycznych Paryża.

Wrzenie w Użhorodzie trwa

Demonstranci wybili szyby w mieszkaniu Wołoszyna

UŻHOROD, 1. 11. (PAT) — Po wypadkach niedzielnych w Użhorodzie uspokojenie dotychczas nie nastąpiło. Wczoraj w godzinach wieczornych ponownie gromadziły się na ulicach tłumy wzburzonych karpatorusów, protestujących przeciwko rządowi Wołoszyna. Demonstra-

cje zakończone zostały wybiciem szyb w mieszkaniu Wołoszyna. Policja, żandarmeria i wojsko począły rozpraszać tłum. Wszystkie place i ulice były gęsto obsadzone przez policję i wojsko. W niektórych punktach miasta umieszczono karabiny maszynowe.

PRAGA, 1. 11 (PAT) — Z polecenia rządu karpatoruskiego została rozwiązana ruska rada narodowa, a w jej lokalu przeprowadzono rewizję. Znaleziono pieniądze zostały skonfiskowane.

Delegacja dziennikarzy w ministerstwie

interweniowała w sprawie wzmożonej ostatnio liczby konfiskat

WARSZAWA, 1. 11. (PAT) — Delegacja Związku Dziennikarzy R. P. w osobach pp. redaktorów Witolda Giełczyńskiego, Jerzego Wiewiórkę, Medarda Kozłowskiego, Zygmunta Piotrowskiego i Bernarda Zyngera odwiedziła w dniu 31. 10.

b. r. dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw wewnętrznych p. Wacława Zyhorskiego i w obecności kierownika referatu prasowego ministerstwa p. radcy Wiktora Piotrowicza przedstawiła aktualne postulaty prasy, wynikające ze wzmożonej w ostatnich czasach liczby konfiskat.

W rozmowie poruszono konfiskaty, poostające w związku z wyborami. Delegacja podkreślała zwłaszcza konieczność zapewnienia prasy swobody omawiania zagadnień samorządowych w okresie wyborczym i powoływała się przy tym na okólnik p. prezesa rady ministrów i ministra spraw wewn. w sprawie czystości wyborów oraz na jego stanowisko, uznające zasadę wolności prasy.

gadnienia na podstawie przedstawionych przez delegację materiałów, p. dyrektor Zyhorski oświadczył, że stosunek władz, nadzorujących prasę, pozostaje stale życzliwy dla niezależności prasy i że dążeniem władz tych jest ograniczenie konfiskat do niezbędnych konieczności państwowych.

Przedstawiony przez delegację materiał będzie zbadany przez ministerstwo.

Po przedyskutowaniu całości za-

**Komitet pomocy
dla wysiedleńców
z Niemiec**

Przy gminie żydowskiej w Łodzi utworzony został w dniu wczorajszym komitet pomocy dla wysiedleńców z Rzeszy niemieckiej.

Na czele komitetu stanął prezes gminy, b. poseł L. Mineberg. W skład komitetu weszli ponadto: prezes N. Eftingon, konsul Maks Kon, S. Budzyner, adw. Z. Menkes, prez. J. Li-brach, prez. Lewstein, radca Stahl, Blaustein, M. Wyszewiański i S. Hochenberg.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

GRANICA

Dziś nieodwołalnie
po raz ostatni!
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE
na wszystkie seanse od

1.09
zł.

JUTRO NA OTWARCIU SEZONU
dawno oczekiwana premiera potężnego filmu

„Wieżenie bez krat”

GRAND-KINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

PROFESOR WILCZUR

zniżamy ceny miejsc: III—1.09, II—1.50, I—2.20
na wszystkie seanse.

W 3-im tygodniu wyświetlania arcydzieła pt.

20-letni dorobek radiofonii polskiej w okresie niepodległości

20-lecie niepodległości naszego państwa każe nam podsumować wyniki, osiągnięte na różnych polach pracy w odrodzonej Polsce. Wśród tych zestawień nie może oczywiście zbraknąć i radiofonii polskiej.

Jeśli rzucimy okiem wstecz na to, co radiofonia polska zrobiła w tym okresie, zobaczymy, że zarówno w dziedzinie inwestycji materialnych, jak i w dziedzinie sukcesów moralnych i artystycznych, jest czym pochwalić się przed społeczeństwem.

INWESTYCJE TECHNICZNE

W dziedzinie inwestycji technicznych Polskie Radio dzięki stworzeniu własnych warsztatów w Warszawie uniezależniło się od zagranicy. Wszystkie stacje Polskiego Radia budowane, względnie modernizowane po roku 1935, pochodzą z własnych warsztatów Polskiego Radia, co ma pierwszorzędne znaczenie w usamodzielnieniu w dziedzinie przemysłu radiotechnicznego. Wybudowano w Warszawie drugą stację radiową p. n. „Warszawa II”. Wzmacniono stację krakowską do 10 kW, kończy się budowa stacji łódzkiej. To są trzy o sile 10 kW stacje Polskiego Radia, tworzące t. zw. sieć wielkomiejską. Z pośród stacji 50-kilowatowych, regionalnych, przewidzianych w planie inwestycyjnym, pracują już nowe stacje we Lwowie, Wilnie, Poznaniu, Baranowiczach, a kończą się prace nad budową nadajników 50-kilowatowych dla Katowic i Łucka. Uruchomiono w celach eksperymentalnych i wyszkoleniowych stację telewizyjną w Warszawie.

Dziś Polskie Radio rozpoczęło prace nad wzmocnieniem centralnej stacji Polskiego Radia w Raszynie, dzięki czemu główna stacja Polskiego Radia otrzyma aparat, który podniesie moc tej stacji ze 120 kW do 300 kW z tym, że w wypadku istotnej potrzeby będzie można natychmiast pracować tą aparaturą z energią 600 kW w antenie. Ten olbrzym zapewni naszej radiofonii stanowisko w świecie odpowiednie do interesów naszego państwa i jest nie tylko miarą ambicji naszej radiofonii, ale miarą zadań, jakie stawia jej polska racja stanu.

NOWE GMACHY

Równoległe do planu inwestycji technicznych — realizowany jest plan budowy specjalnych gmachów, zaprojektowanych z góry dla celów radiofonii. Pierwszy w Polsce gmach, wybudowany specjalnie dla celów radia, powstał w Katowicach, drugi w Baranowiczach, budowa trzeciego kończy się w Łodzi. Rozpoczęto budowę gmachu w Łucku, po czym w kolejności otrzyma ją własne gmachy rozgłośnie we Lwowie i w Poznaniu.

Odrębne miejsce w planie inwestycyjnym zajmuje gmach centrali Polskiego Radia w Warszawie.

AKCJA RADIOFONIZACJI KRAJU

Inwestycje te, oparte o własne kapitały Polskiego Radia, udało się zrealizować dzięki silnemu wzrostowi abonentów Polskiego Radia, jaki dał się zaobserwować począwszy od roku 1935.

Dla zobrazowania dynamiki w akcji radiofonizacji kraju, rozwinętej przez radiofonię polską w ostatnich czasach

wystarczy przypomnieć, że w ciągu pierwszych dziewięciu lat istnienia radiofonii polskiej osiągnięto cyfrę 311.287 abonentów. Natomiast w ciągu następnych czterech lat przybyło 619.750 nowych abonentów Polskiego Radia, co dało na dzień 1 maja 1935 roku ogólną cyfrę 931.037 abonentów Polskiego Radia, zwiększając stopień radiofonizacji kraju na 1.000 osób ludności z 9,4 na 27,0.

ROZWÓJ PROGRAMU

Rozległą dziedzinę działalności programowej Polskiego Radia można ująć jedynie w najbardziej zasadniczych syntetycznych rzutach. Program muzyczny oparto o pięć własnych orkiestr, zaangażowanych po roku 1935. Do współpracy w programie literackim zaproszono najwybitniejszych pisarzy współczesnych, z członkami Akademii Literatury na czele, nie zaniedbując kontaktu z przedstawicielami najmłodszego pokolenia. W dziedzinie aktualności osiągnięto zupełną równoległość wypowiedzi Polskiego Radia z wymaganiami polskiej racji stanu, a w dziedzinie oświatowej przeprowadzono program najwyższymi wartościami społecznymi i kulturalnymi.

Stworzone i rozbudowane do poważnych rozmiarów radiofonię szkolną, powiększono niemal dwukrotnie i wzbogacono radiofonię dla rolników, w ostatnich wreszcie czasach objęto również programem radiowym tematy specjalnie interesujące warstwę robotniczą, rzemieślniczą i kulturalną. Specjalny nacisk położono na audycje popularne, dostępne dla wszystkich słuchaczy.

Gruźlicą płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosuj p. p. lekarstwo „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.



Strajk jakiego nie było Sekretarki adwokackie grożą okupacją

Z Krakowa donoszą: Grozi tu strajk, jakiego jeszcze w Polsce nie było. Mianowicie sekretarki kancelarii adwokackich zorganizowały się w związek zawodowy i zażądały od swoich szefów zawarcia układu zbiorowego.

Adwokaci starowoczo odmówili i sekretarki zagroziły strajkiem okupacyjnym. Należy zaznaczyć, że otrzymują one bardzo niskie wynagrodzenie, niejednokrotnie po 30 zł. miesięcznie za 7 godzin dziennie.

Prof. Wolfke wytoczył proces Prof. Piccard powołany na świadka

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z organizowanym lotem do stratosfery, ukazały się artykuły przeciwko profesorowi fizyki w politechnice warszawskiej, Wolfkemu, jednemu z członków komitetu naukowego lotu. Z osobą prof. Wolfkego łączono również sprawę łóż masonskich w Polsce.

Prof. Wolfke poczuł się dotknięty i wniósł do stołecznego sądu okręgowego skargę o zniesławienie w druku, która wkrótce znajdzie się na wokandy sądowej.

Obrońcy oskarżonych redaktorów zgłosili wniosek o powołanie w charakterze świadków wybitnych „sobistości ze świata

politycznego i naukowego. Również na świadka wskazano uczonego lotów stratosferycznych, prof. Piccarda z Brukseli.

Centrala hut trzynieckich przeniesiona do Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Francuska spółka akcyjna Schneider - Creuzot, która jest posiadaczką pakietu większości akcji zakładów hutniczych w Trzyńcu, w porozumieniu z właściwymi czynnikami polskimi przenosi do Warszawy siedzibę zarządu zakładów trzynieckich.

Bezpośrednia komunikacja stolicy ze Śląskiem Zaolzańskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dyrekcja PKP. w Warszawie komunikuje nam, że od 1 listopada, t.j. od wczoraj wprowadza bezpośrednie pociągi i wagony ze stolicy do Cieszyna Zachodniego, Bogumina, Jabłonkowa i Mostów Śląskich, według specjalnego rozkładu jazdy.

CAPITOL
Dziś i dni następnych!
Blaskiem urody — skalą talentu promieniają na świat cały
Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy
w oszałamiającym filmie muzycznym
„Złotowłosa”
Reż. Robert Z. Leonard
Nadprogram: Tygodnik oraz kronika aktualności P. A. T.
Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Marsylia w płomieniach



Zdjęcie domu towarowego, dokonane kilka minut po wybuchu pożaru. Obok hotel, w którym mieszkał premier Daladier.

NIEODWOŁALNIE JUŻ JUTRO
NA OTWARCIE SEZONU W KINIE
„CASINO”

WIĘZIENIE BEZ KRAT

Potężny film obyczajowy o wielkiej doniosłości społecznej!

Gwiazda, która jednym filmem zdobyła świat

CORINNE LUCHAIRE

Reżyser, który potrafił odtworzyć prawdę życia

Leonide Moguy

oto twórcy tego wielkiego arcydzieła

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dziesięciu dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemska, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymanski, Przędzalniana 75.

POWTÓRNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić do rejestracji w wydziale wojskowym zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuski 19, mężczyźni urodzeni w roku 1918 i starszych roczników, zamieszkałi na terenie V komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: A, B. Ponadto w dniu dzisiejszym winni się zgłosić do powtórnej rejestracji wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1918 i starszych roczników, zamieszkałi na terenie XII komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się od liter: A do J włącznie.

Wczoraj w Łodzi...

Przed domem przy ulicy Rzgowskiej 24 został napadnięty i pokluty nożem Uszer **ABOWICZ** (Nowo-Zawadzka 31).

Przy zbiegu Bałuckiego Rynku i Zgierskiej doszło do rozprawy nożowej, w czasie której został ciężko pokluty w głowę August **HIRSZ** (Prasa 28), którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala św. Józefa.

Przed domem przy Al. Kościuski 5 doszło do bójki. Ranny został Marian **KLIMCZAK** (Pogonowskiego 24).

Przy ul. Sienkiewicza 67 doszło do bójki sąsiedzkiej, w czasie której porażona została łepym narzędziami Janina **CZERNICKA**.

Na ul. Stodolnianej 4 w czasie wyścigu bójki ranna została Regina **KUCIŃSKA** (Wawelska 12).

W domu Ch. **WAJNBERGA** przy Al. 1 Maja 25 powstał na dachu pożar, który ugasiła straż ogniowa.

W swym mieszkaniu przy ulicy Towiańskiego 12 targnęła się na życie Zofia **ORGANEK**, zażywając truciznę. Odwieziono ją w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Przyczyna samobójstwa — nieporozumienia rodzinne.

Na ul. Brzezińskiej został napadnięty i pobity Stefan **KOWALSKI** (Marynarska 7).

Przed domem przy ul. Przędzalnianej 3 powstała bójka. Stefan **PITRUSZAK** na tle porachunków osobistych ciężko zranił nożem Jana **PATORE**, zam. na Zarzewie.

W bramie przy ul. Limanowskiego 12 targnęła się na życie Franciszka **MAZUR**, bezdomna. Zażyła ona sublimatu. Denatkę odwieziono do szpitala. Przyczyna rozpaczliwego kroku — skrajna nędza i brak dachu nad głową.

Na polach przy ul. Dąbrowskiej w celach samobójczych przeciął sobie żyły u rąk Wiktor **MICHAŁSKI**, mieszkaniec Częstochowy. Odwieziono go do szpitala. Przyczyna — brak pracy.

Do mieszkania Leonora **ZBRÓJEWSKIEGO** (Rzgowska 212) dostali się włamywacze, którzy skradli garderobę i inne rzeczy, ogólnej wartości około 2.000 zł. (1)

Ofiary

Na dom sierot, Legionów 11 — RR. zł. 2.—

Końcowe akordy kampanii wyborczej

Dziś i jutro zebrania przewodniczących obwodowych komisji

W dniu wczorajszym ze względu na uroczyste święto, nie zostały zwołane wiece przed wyborcze, a jedynie odbyły się zebrania członków poszczególnych organizacji zawodowych, b. wojskowych i społecznych.

W sali zw. oficerów rezerwy odbyło się wielkie zebranie zwołane przez związek b. ochotników armii polskiej. Zebranie zagał kurator związku p. Pa-

włak.

Po przemówieniach i deklaracjach kandydatów na posłów pp. Wymysłowskiego, Dutkiewicza, Milewskiego i Sochy przyjęto rezolucje za gremialnym pójściem do urn wyborczych w dniu 6-go listopada.

W szeregu organizacji pracowniczych przyjęto rezolucje za poparciem kandydatów pp. Wadowskiego i Milewskiego w o-

kręgu 16-ym i pp. Wymysłowskiego i Dutkiewicza w okręgu 17-ym.

Żywo akcję rozwinęły komitety domowe, utworzone w 17 okręgu przez nauczycielstwo i opieki szkolne. Komitety te rozsyłają ulotki, wzywające obywateli do gremialnego wzięcia udziału w wyborach oddania głosów w dniu 6 b. m. na kandydatury prezesa Dutkiewicza

i przez rzucanie do urn kartek bez skreśleń.

Związek niemieckich pracowników biurowych i handlowych wydał odezwę do wszystkich Niemców m. Łodzi, aby przy wyborach do sejmu oddali głosy na przedstawicieli świata pracy, jacy kandydują w okręgach 16 i 17, nawołując do oddania w każdym okręgu dwóch głosów.

*

W sali Teatru Polskiego odbył się wczoraj o godz. 10 rano wiec, urządzony przez Zjednoczony żydowski komitet wyborczy. Na wiecu przemawiał jedyny kandydat żydów Łódzkiej do sejmu, figurujący na liście w okręgu 15. b. poseł i prezes gminy żydowskiej, p. Minberg.

W mowie swej p. Minberg nakreślił program pracy żyd. przedstawicielstwa sejmowego, które dążyć będzie do uzyskania pełni praw obywatelskich dla ludności żydowskiej w Polsce na wszystkich odcinkach życia.

Mowy wygłosili następnie przedstawiciele organizacji i związków, wchodzących w skład zjedn. żyd. komitetu wyborczego, a mianowicie pp. Lewstein, Liberman, red. Frydenzon, J. Librach, Szlosser i in.

Po mowach przyjęta została rezolucja w sprawie głosowania w dn. 6 b. m. na b. posła Minberga.

*

Jutro w godzinach popołudniowych odbędą się zebrania przewodniczących obwodowych komisji wyborczych, celem poinformowania ich o technice głosowania, przy czym przewodniczący zaopatrzeni zostaną w kartki i koperty do głosowania.

Dziś odbędą się zebrania przewodniczących obwodowych komisji dla okręgu 18.

Zaznaczyć należy, iż każdy wyborca ma prawo do dwóch głosów, które oddaje przez postawienie kreski przy dwóch nazwiskach, bądź też przez oddanie kartki bez skreśleń.

*

W dniu wczorajszym odbyło się szereg masówek i zebrań w lokalach związkowych w sprawie wyborów do rad miejskiej.

Niezależnie od tego, odbyto szereg konferencji porozumiewawczych w sprawie ustalenia wspólnych list kandydatów na radnych, których termin złożenia wpływa w dniu dzisiejszym.

W związku z tym, w głównej komisji wyborczej w dniu dzisiejszym panować będzie wyjątkowy ruch, albowiem przewidziane jest złożenie list na kandydatów jeszcze przez 11 grup, t. j. około 90 list dla wszystkich okręgów.

W ciągu dnia wczorajszego do okręgowych komisji wyborczych zgłaszali się wyborcy w celu sprawdzenia list, przy czym wnoszone były reklamacje i sprzeciw. Reklamacje rozpatrzone zostaną do dnia 10 b. mies.

*

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym powstał w Łodzi blok wyborczy do rady miejskiej p. n. „Zjednoczony żydowski blok demokratyczno-gospodarczy”.

Blok ten zgłosi listy w trzech okręgach: 1, 2 i 3-im. Jako członkowie kandydaci wysunęci będą w okr. 1: dr. Finkiel, w 8: mgr. Balberyski i w 3: adw. Solnik.

Z powodu zgonu

S. P.

KONSULA KAROLA EISERTA

wyrażamy Panu Dyr. Harremu Eisertowi nasze najgłębsze współczucie
Iza i Samuel Goldlustowie

Święto Umarłych w Łodzi

Uroczystości żałobne na cmentarzach łódzkich

Święto Umarłych obchodzone było w Łodzi bardzo uroczysto. Przy sprzyjającej pogodzie, już od samego rana zapelnily się cmentarze łódzkie przy ulicy Ogrodowej, na Dołach, na Chojnach, oraz na Zarzewie. W stronę cmentarzy kursowały co kilka minut 3-wagonowe tramwaje, zapelnione pasażerami.

Wobec wielkiego napływu ludności, na cmentarzach pełniły służbę porządkową silne patrole policji. Ponadto przedstawiciele Towarzystwa Przeciwwzbracznego wraz z policją usuwali z cmentarzy żebra-ków.

W godzinach porannych na mogiłach poległych w roku 1905 na Polesiu Konstantynowskim odbyła się uroczystość żałobna.

O godzinie 13-ej, po nabożeństwie w kościele garnizonowym przy ul. św. Jerzego, odbyła się uroczystość żałobna na cmentarzu na Dołach. Na grobach zmarłych żołnierzy złożono wieńce. W uroczystości wzięły udział oddziały wojskowe, oraz przedstawiciele sferderowanych organizacji.

Na grobach policjantów O godzinie 18-ej na starym cmentarzu przy ulicy Ogrodowej odbyła się uroczystość żałobna na grobach zmarłych i poległych 47 policjantów łódzkich. W uroczystości tej wzięli udział: jako przedstawiciele nieobecni w Łodzi p. wojewody — nac. dr. Wrona, prez. Godlewski, starosta dr. Mostowski, wiceprezes S. O. Niegodziński, prokurator dr. Spólnik, komendant wojewódzki policji dr. Torwiński, komendant policji na m. Łódź — insp. Elzesser-Niedzielski, oraz niemal wszyscy oficerowie policji. Na grobach zmarłych złożyli wieńce dr. Wrona i kom. Torwiński. (1)

Na grobach policjantów

Wzruszeni śmiercią nieodżałowanego
B. P.
Ludwika Hirszberga
byłego naszego Szefa,
który w sercach naszych zostawił niezatarte wspomnienie, jako człowiek niepospolitych zalet, składamy rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia
A. Toruńczyk, M. Berliner,
H. Sajner, M. Lewinkopf

Hołd prochom gen. Taczanowskiego oddało wczoraj społeczeństwo łódzkie

Przez ziemie województwa łódzkiego przejeżdżał wczoraj pociąg ze szczątkami generała Edmunda Taczanowskiego, naczelnika sił zbrojnych powstania 1863 r.

Pociąg z wagonem - kaplicą zatrzymał się na terenie województwa łódzkiego w Sieradzu i Łasku, gdzie na dworcach zgromadzili się przedstawiciele miejscowych władz, duchowieństwa i organizacji.

O godzinie 20.13 pociąg zatrzy-

mał się w Łodzi na dworcu Łódź-Kaliska. W ciągu 8-minutowego postoju społeczeństwo łódzkie oddało hołd szczątkom bohatera.

Na uroczystość przybyli na dworzec przedstawiciele wojska, władz państwowych i samorządowych, członkowie sferderowanych organizacji.

M. in. obecni byli nac. dr. Wrona, dowódca O. K. gen. Thommoe i prezydent miasta Godlewski.

Po odegraniu marsza żałobnego Szopena i hymnu narodowego, duchowieństwo odprawiło modły. Następnie wygłosił krótkie przemówienie prezes zarządu godkkiego Federacji P. Z. O. Tadeusz Fornalski. Prezydent Godlewski w imieniu zarządu miejskiego, a prezes Fornalski w imieniu Federacji złożyli wieńce w wagonie kaplicy.

W końcu do wagonu - kaplicy wprowadzony został weteran 1863 roku p. Hardy, który przyłączył się do honorowej asysty i odprowadził szczątki gen. Taczanowskiego do Warszawy, gdzie dziś odbędzie się dalsze uroczystości żałobne. (1)

CAFE „WINSOR“

Nowoczesna cukiernia Cafe „Winsor“ przy Al. Kościuski 1 rozpoczyna swój sezon zimowy z dniem 29 bm. Codziennie koncertuje pierwszorzędna orkiestra salonowa pod dyr. znanego kapelmistrza J. Szpilmana. Cafe „Winsor“ poleca również codzien-

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna i gimnastyka
8.00 Transmisja nabożeństwa
12.03 Audycja południowa
14.00 Muzyka symfoniczna (płyty)
15.00 Koncert w wyk. kwartetu smy-czkowego
16.05 Wiadomości gospodarcze
16.15 Dom i szkoła — gawęda
16.30 Utwory Cezarego Francka
17.05 „Pierwsze walki o ziemię pol-skie“ — odczyt
18.20 Koncert solistów.
18.00 „Kiedy będzie miejska woda“ — pogadankę wygłosi inż. Wacław Wo-jewódzki.
18.10 Muzyka (płyty)
18.30 Nasz język — audycja
18.40 „Plusy i minusy rekordów spor-towych“ — dyskusja
19.00 Muzyka salonowa w wykonaniu małej orkiestry
20.40 Dziennik wieczorny
21.00 Koncert szopenowski w wyk. Szompki
21.30 „Rozmowa o życiu i śmierci“ — wieczór literacki
22.00 „W kim zasnąty dzień“ — pogadanka aktualna
22.10 Koncert solistów
22.45 „Zgrzebna kantyczka“ — recy-tacje wierszy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1509)
21.15 Symfonia G-dur Haydna i Kon-cert fortepianowy Es-dur Beethovena
22.35 Symfonia fantastyczna Eerlioza

BRUKSELA (484)

21.00 „Requiem“ Brenty i Oratorium „Król Dawid“ Honeggera
PARYŻ (432) i STRASSBURG (349)
21.30 „Requiem“ Verdiego
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
20.50 Symfonia C-moll Brahmsa
RZYM (420)
21.00 „Requiem“ — Pizzeltiego

Wyjazdy indywidualne do:
**Francji, Anglii, Belgii,
Niemiec i Szwajcarii**

Pobyty ryczałtowe w ITALII

(Florenceja, Wenecja, Rzym,
Neapol, Capri, Sycylia)

P. B. P.

AIRGOS

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Obóz piłkarski przed meczem z Irlandią

W dniu dzisiejszym zostaje uruchomiony w Warszawie obóz piłkarski przed wyjazdem naszej reprezentacji piłkarskiej do Dublinu na mecz międzypaństwowy z Irlandią. Trenerem obozu będzie p. SPOJDA.

W obozie wezmą udział wszyscy piłkarze, wyznaczeni do reprezentacji, a więc: MADEJSKI, SZCZEPANIAK, GAŁECKI, GÓRA, NYTZ, DYTKO, PIĘC, PIONTEK, WOSTAL, WILIMOWSKI i WODARZ, oraz gracze wyznaczeni na rezerwy: MRUGAŁA, GEMZA, PIĘC II i PYTEL. Obóz potrwa do czasu wyjazdu do Dublinu, który nastąpi 9 listopada.

Garbarnia zaprzecza pogłoskom o fuzji

W związku z pogłoskami, jakie ostatnio obiegły prasę sportową w Polsce o zamierzonej jakoby fuzji Garbarni z klubem Z. S. Chelmek w Chelmie, zarząd K. S. Garbarnia zaprzecza za naszym pośrednictwem tym pogłoskom i stwierdza, że nie odpowiadają one prawdzie.

Obecnie, po powrocie do ligi, Garbarnia zamierza pracować nadal w tych samych, co dotychczas, warunkach.

Tysiączna bramka mistrzowska

Zeszłoroczny mistrz piłkarski węgier Ferencvaros rozegrał dotychczas 277 meczów o mistrzostwo, a w meczach tych strzelił swoim przeciwnikom tysiąc bramek.

Tysiączna bramka padła na meczu z Budafok ub. niedzieli.

IKB Świętochłowice mistrzem Śląska w boksie

Drużynowe mistrzostwo Śląska w boksie zdobyła definitywnie drużyna IKB Świętochłowice. Drużyna ta pokonała ostatnio zespół Ruchu (Wielkie Hajduki), zeszłorocznego wicemistrza Polski, w stosunku 11:5.

Pływacy włoscy przybędą do Polski

Polski związek pływacki zaproponował włoskom rozegranie międzypaństwowego meczu w pływaniu, w skokach i wetero.

Włosi wyrazili zgodę na propozycję powyższą, prosząc jedynie o szczegóły programu i propozycje terminu.

Obecnie zarząd PZP opracowuje szczegółową propozycję.

Piłkarze Albanii w Sztokholmie

PAT przynosi wiadomość z Sztokholmu: W dniu 15 sierpnia 1938 r. w Sztokholmie rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Albanii (?).

Dziś rozpoczyna się w Łodzi turniej tenisa stołowego

W dniu dzisiejszym o godzinie 20.15 rozpocznie się w lokalu Hakoahu przy alcy Piórkowskiej 61 turniej tenisa stołowego przy udziale niemal wszystkich czołowych zawodników łódzkich.

Do turnieju zostało zgłoszonych 32 zawodników następujących klubów: Oratorium — 8 zawodników, Hakoah — 6, Makabi — 5, KPW i Kadimach po 4, Jutrznia — 3 i Orł — 2 zawodników.

Turniej, który potrwa 3 tygodnie, odbywać się będzie o nagrodę indywidualną b. prezesa ŁOZTS p. Sterberga.

Sensacyjne zwycięstwo Polonii nad Cracovią 2:0

Do niedawna zagrożeni spadkiem wylądowali warszawiacy ostatecznie na 4-tym miejscu

Epilogiem tegorocznego sezonu ligowego był powtórny mecz Cracovia — Polonia, rozegrany we wtorek w Krakowie. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem Polonii 2:0 (1:0), co stanowi niemałą sensację.

Ostatnie niepowodzenia Cracovii przesądziły wynik wtorkowego meczu, jeśli chodzi o strone psychiczną zawodników. Poza tym Cracovia osłabiona była brakiem Korbasa, Skalskiego i Majerana.

Polonia rozegrała swój ostatni mecz doskonale pod względem taktycznym i kondycyjnym. Dzięki temu zwycięstwo zaawansowała z 7 na 4 miejsce w tabeli ligowej.

Strauch, Szczepaniak, Nytz, Kula i Kisieleński — to najsilniejsze punkty warszawian, reszta drużyny grała bardzo ambitnie. Startem do piłki i szybkością, narzucając Cracovii, zdołali gościć w pierwszej połowie meczu uzyskać zdecydowaną przewagę.

Już w 4-ej min. za faul Gruenberga a Kisieleńskim — ten ostatni strzela rzut karny, lecz Radwański szczęśliwie broni. Następnie warszawianie marnują trzy murwane sytuacje podbramkowe. Mimo silnej przewagi dopiero w 40 min. Kula ostrzela i odbitą piłkę dobija Odrowąż zdobywając 1 punkt dla Polonii. Po zmianie pół już w 2-ej minucie Odrowąż strzela 2-gą i ostatnią bramkę dla Polonii.

Reszta meczu upływa pod znakiem silnej kontrofensywy Cracovii. W 15 min. Szeliga strzela, piłka odbija się od wewnętrznej strony poprzeczki, jednak sędzia bramki nie uznaje, mimo protestów Cracovii i widzów. W ostatnich minutach Polonia otrząsa się z przewagi przeciwników i kończy mecz grą otwartą. Widzów ok. 2.500, sędzia Lange.

Ostateczne oblicze tabeli ligowej

Wczoraj zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi PZPN. Ostateczna tabela ligowa przedstawia się jak następuje:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	18	27:9	57:35
2) Warta	18	21:15	58:38
3) Wisła	18	20:16	41:36
4) Polonia	18	19:17	40:38
5) Pogoń	18	19:17	23:26
6) AKS	18	18:18	42:30
7) Cracovia	18	18:18	37:42
8) Warszaw.	18	15:21	34:47
9) ŁKS	18	12:24	25:45
10) Śmigły	18	11:25	29:50

Peterek i Wilimowski „królami” strzelców ligowych

W tegorocznych rozgrywkach ligowych mamy dwóch „królów strzelców” ligowych, ponieważ dwaj piłkarze Peterek i Wilimowski z Ruchu strzelili jednakową ilość 21 bramek. Na trzecim miejscu znajduje się Piątek (AKS.) 18 bramek, na czwartym Szerfke (Warta) 17 bramek, na piątym Gendera (Warta) 16 bramek, na szóstym Wostal (AKS.) 12 bramek, na 7-ym Korbas (Cracovia) i Gracz (Wisła) po 11 bramek, a na 9-ym Artur (Wisła) i Kazimierzak (Warta) po 10 bramek.

Terminy, które warto zapisać

Międzypaństwowy mecz piłki nożnej Węgry — Anglia odbędzie się w Budapeszcie 1 maja. Będzie to niejako rewanż za porażkę, którą Anglijcy zadali węgrom w Londynie 6:2.

Mecz lekkoatletyczny Finlandia — Niemcy odbędzie się w Helsinkach w dn. 29 i 30 lipca, a 5-te z kolei spotkanie międzypaństwowe lekkoatletów Niemiec i Szwecji rozegrane zostanie w Berlinie 2 i 3 września.

Wszystkie te spotkania budzą wielkie zainteresowanie w całej Europie.

Viviana Hulthen na ślubnym kobiercu



Znakomita lyżwiarka szwedzka, najgroźniejsza rywalka Sonii Henle, znana również w Polsce, poślubiła przed paru dniami w Sztokholmie amerykańskiego „króla stali” The landa.

Tajemnica barona von Cramma

Czy znakomity tenisista niemiecki powróci do drużyny reprezentacyjnej?

Gdy kilka miesięcy temu ukazała się w prasie wiadomość o aresztowaniu barona Gottfrieda v. Cramma nikt nie chciał wierzyć. Gdy w jakiś czas później, po rozprawie sądowej, skazany został na karę więzienia, opinia sportowa wyrok ten przyjęła z wielką niechęcią.

Dookoła sprawy v. Cramma powstało mnóstwo plotek, jeszcze więcej domysłów i przypuszczeń, lecz prawda, że „rzeczywista rzeczywistość” leżała, jak zwykle, gdzieś pośrodku.

Dzisiaj gdy znakomity niemiecki tenisista opuścił nagle więzienie przed upływem terminu kary cała historia ponownie nabrała posmaku sensacji, a dawniejsze przypuszczenia i domysły — cech prawdopodobieństwa.

TAJEMNICA.

Sprawę barona Gottfrieda von Cramma od początku do końca otacza nieprzenikniony mrok tajemnicy. Nikt nie wierzy (mimo skazującego wyroku), by faktycznie powodem skazania i uwięzienia go było przestępstwo obyczajowe Ci, którzy bliżej go znali stanowczo temu zaprzeczają.

Jaki był jednak prawdziwy powód?

Tajemnica!...

Dlaczego został przedterminem zwolniony?...

Tajemnica!...

Dokąd wyjechał, gdzie się znajduje, co zamierza robić?...

Tajemnica!...

Po opuszczeniu murów więzienia, v. Cramm podobno udał się do swego brata, Adalberta, przebywającego stale w Berlinie i spędził u niego całą dobę.

Z Berlina wyjechał do Brüggem, posiadłości swej matki, w okolicach Brunswick. Zarówno bliższy termin zwolnienia, jak i chwila opuszczenia murów więziennych otoczone były głęboką tajemnicą.

W rezultacie żaden reporter, dziennikarz, czy fotograf nie może się pochwalić, że widział v. Cram-

ma, rozmawiał z nim, lub, że zrobił jego zdjęcie.

Zaledwie trzy osoby rozmawiały z v. Crammem po opuszczeniu przez niego więzienia: brat Adalbert, były partner v. Cramma — Henkel i pewien znany niemiecki dziennikarz sportowy. Wszyscy trzej zachowują dyskrecję.

Tajemnica!...

CRAMM ZAWODOWCEM?

Skazany dnia 7 marca Cramm odzyskał wolność po upływie sześciu miesięcy, ułaskawiony przez kanclerza Hitlera.

Nie mniej jednak sportowa kariera Gottfrieda v. Cramma została skończona. Przemawia za tym cały szereg okoliczności.

Vod Cramm niewątpliwie był najsilniejszym punktem tenisowej reprezentacji Niemiec, był jej podporą, nadawał ton. Mimo wszystko entuzjaci białego sportu nie ujęli go więcej na korcie, nie będą zachwycać się elegancją i wysoką klasą jego gry.

Gottfried v. Cramm, mimo uporczywych pogłosek, nie przejdzie na zawodowstwo, nie zostanie członkiem trupy Tildena.

Baron Gottfried v. Cramm nie może zostać zawodowcem, ponieważ należy do jednego z najlepszych rodów arystokracji niemieckiej. Oto dlaczego poświęcił się on pracy na roli w rozległych posiadłościach swych przodków, oto dlaczego nikomu nie udzieli wywiadu i nigdy nie stanie przed obiektywem fotografa - reportera.

Wydaje się rzeczą niemożliwą, by czasie sześciu miesięcy odosobnienia, v. Cramm postanowił nie ukazać się więcej na korcie publicznie, ani jako amator, ani tym więcej jako zawodowiec.

Zresztą problem amatorstwa (nawet w wypadku zgody i najlepszych chęci ze strony v. Cramma) wykracza poza granice jego możliwości.

Wydaje się rzeczą niemożliwą, by v. Cramm powrócił do szeregów czynnych tenisistów Rzeszy i dostąpił zaszczytu bronienia jej braw w

spotkaniach międzynarodowych. Nie ulega wątpliwości, że wiele osób liczy jeszcze na to, jednak wódz sportu niemieckiego v. Tschammern und Osten nie powezmie takiej decyzji i w całej Rzeszy nie znajdzie się nikt, kto by się odważył podnieść kwestię re kwalifikacji v. Cramma.

Decyzja w tej sprawie i los v. Cramma znajduje się w rękach kanclerza Hitlera; wydaje się jednak rzeczą wielce problematyczną, by, z uwagi na opinie publiczną, decyzja przychylna dla barona mogła być powzięta.

DRAŻLIWA SYTUACJA.

Szereg znanych w niemieckim świecie sportowym osobistości zainteresowanych w tej sprawie wypowiedziało się z podziwu godną jednomyślnością:

— Zdajemy sobie sprawę, że powrót v. Cramma do czynnego życia sportowego wywołałby olbrzymi entuzjazm w Niemczech i prawdziwą radość znacznej części sportowców. Nie mniej jednak spotkałby się z protestem pewnej części społeczeństwa. Było by zatem rzeczą wielce ryzykowną pozwolić sobie na nieopatrzny krok w tak bardzo drażliwej sytuacji.

W tym stanie rzeczy koniec kariery sportowej barona Gottfrieda v. Cramma jest rzeczą przesądzoną. Jeden z najznakomitszych tenisistów świata w dniu 7 marca 1938 r. odszedł bezpowrotnie.

— Widziałem v. Cramma w tych dniach — mówił jeden z jego serdecznych przyjaciół — rozmawiałem z nim o tenisie i o jego powrocie do sportu. Postanowił on, że nigdy już w życiu wobec publiczności nie zagra, a jeżeli będzie grał to jedynie na własnym korcie w swojej posiadłości w Brüggem.

Von Cramm czuje się znakomicie i jest w doskonałej formie. Pozostanie on w cieniu z nadzieją, że przyjdzie taki dzień, gdy czynnik miarodajny zechce obdarzyć go „laską nieba”, t. zn. przywrócić mu prawa zawodnika.

Groźny pożar pod Łodzią

Spłonęła destylarnia w fabryce Samuela Lasmana

Wezoraż o godzinie 13-aj wezwano Łódzką straż ogniową do groźnego pożaru, jaki wynikił na terenie posesji braci Rudolf i Gustawa Boniga we wsi Antoniew - Sikawa 9 pod Łodzią.

W chwili przybycia straży, stał już cały w ogniu oddział destylarni fabryki przetworów chemicznych Samuela Lasmana.

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś teatr nieczynny.

TEATR POPULARNY.

Dziś teatr nieczynny.

"FOTOPLASTIKON"

ul. Piotrkowska 17, zaprasza na otwarcie sezonu zimowego z przebojowym programem **ITALIA** Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.

"FOTOPLASTIKON"

ul. Moniuski 2 rozpoczyna swój sezon zimowy rewelacyjnym programem p. n. **KAIR** Fotoplastikon czynny od g. 9 rano do 11 wiecz.

BIBLIOTEKA im. B. BOROCHOWA

Zachodnia 59, tel. 191-50
W czwartek, dn. 3.11, o godz. 8.30 wiecz. abonamentowe przedstawienie świetnej komedii Bernarda Shaw p. t. „Major Barbara”.
Bilety do nabycia w bibliotece tylko do środy, dnia 2.11. do godz. 10 wiecz.

Przedstawienia abonamentowe od bývają się normalnie co piątek, a bilety nabyć można tylko do czwartku włącznie.

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga” urzęduje **DZIS**

o g. 9.15 wiecz. w **FILHARMONII**

Ostatnie Ulgowe Przedstawienie arcydzieła W. Szekspira p. t.

BURZA

oraz jutro, 3-go bm. 8.30 wiecz.

w Teatrze Polskim

MAJOR BARBARA

Bilety do nabycia tylko dziś do

godz. 10 wiecz. w Stow. Kultur-Liga

Zachodnia 68, tel. 191-15.

Dr. Ludwik Falk

powrócił

Choroby skórne i weneryczne

Newrot 7, tel. 128-07

10-12 i 5-7

Kino „OAZA” FORTANCERKI

11-go listopada 16 — (dawn. „Miraż”) W roli głównej: **BETTE DAVIS**

Do Anglii, Francji i Włoch

Przejazdy indywidualne — załatwia najszybciej **Wagons-Lits** || Cook, Piotrkowska 68

UWAGA: Biuro załatwia zezwolenia Komisji Dewizowej na wysyłanie biletów zagranicznych.

KINO MIMOZA

ULICA KILI SKIEGO Nr. 178.

Dojazd tramw. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.

Pocz. o g. 3, w soboty o g. 2

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Straż przystąpiła do ochrony sąsiednich zabudowań, które były mocno zagrożone. Ogień szybko się rozprzestrzenił, natrafivszy na łatwopalne materiały, jak parafina, smoła i t. d.

Po godzinie sytuacji została całkowicie opanowana, zaś około godziny 16-aj, t. j. po niespełna 3-godzinnaj akcji ratunkowej pożar został całkowicie ugaszony.

Wnętrze destylarni zostało niemal zupełnie zniszczone przez ogień i wodę. Właściciel fabryki obliczył straty na około 8000 złotych.

Jak zdołano ustalić, pożar powstał wskutek dużej temperatury w kotle, który, mimo święta, był pod ogniem.

W krytycznym czasie przy kotle był zatrudniony pracownik firmy 36-letni Aleksander Wulde (Antoniew - Sikawa 8), który jest naczelnikiem miejscowej ochotniczej straży ogniowej.

Gdy wybuch pożar, Wulde na własną rękę przystąpił do akcji ratunkowej, przy czym ciężko poparzył sobie twarz i ręce. Wezwany lekarz skierował Wuldego na kurację do szpitala. (1)

Proszek od BÓLU GŁOWY
DIA OSOBYCH ZE ZŁYMI
KOWALSKINA
skłótuje się z alkoholem
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

DR. MED.
P. Kamieniecki
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Andrzeja 4, tel. 228-65
godz. przyj. od 5 — 7.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Pilsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, mo-
csoptolowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8—11 i 4—8 wiecz.
w niedziela i święta od 10—1 pp.

MOTOCYKL B. S. A. 600 c/m. O. H. V. z przycepką w pierwszorzędnym stanie do sprzedania Lipowa Nr. 23 u dozorczy. 4555-2

5-POKOJOWE frontowe pierwszorządne mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 15 listopada Piotrkowska 164, tel. 127-83.

Nie żałuj grosza na budowę szkół!

Wiadomości szachowe

ALIECHIN ZMIENIA WARUNKI
Holenderskie pisma donoszą, że w związku z turniejem „Avro”, który się wkrótce rozpocznie, mistrz świata Aliechin kwestię meczu z kandydatem do tytułu zdecydował odmiennie, niż ogólnie sądzono po jego umowie z Flohrem. Mianowicie Aliechin zgodził się rozegrać ten mecz ze zwycięzcą turnieju „Avro”, a gdyby on sam został zwycięzcą — z drugim z kolei. — Wydawałoby się zatem, że Flohr wraz ze swoim finansistą Bata, ze Zlina zostali wystrychnięci na dudków. Przypuszczamy jednak, że i obecnie stanowisko Aliechina nie jest ostateczną, gdyż za zwycięzcą turnieju „Avro” nie stoi żadna gwarancja finansowa, chyba gdyby nim został właśnie Flohr.

ESTONIA — FINLANDIA 9,5 : 6,5
Cztery sąsiadujące państwa bałtyckie Estonia, Finlandia, Litwa i Łotwa — utrzymują ożywiony kontakt szachowy i regularnie rozgrywają mecze między państwowe. Ostatnio rozegrany w Tallinie mecz Estonia — Finlandia zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 9,5 : 6,5. Mecz był dwudniowy, grano zaś na 8 szachownicach. — Estonia zawdzięcza swoje zwycięstwo 2 pierwszym deskom, na których gra-

li znani „internacjonał” Schmidt i K. res. Ten ostatni dwukrotnie pokonał tegorocznego mistrza Finlandii Saalo, Schmidt zaś uzyskał 1,5 p. z dr. Böökem. Na pozostałych deskach panowała równowaga sił.

SUKCES STEINERA
W Debreczynie zakończył się mierny turniej węgierski z udziałem 12 graczy, wśród nich 3 znanych mistrzów Lajos Steiner, Rethy i prof. Barcza. — I-szą nagrodę zdobył dobrze znany naszemu miłośnikowi L. Steiner, który osiągnął rekordowy wynik — 10 i pół p. z 11 partii, drugim był prof. Barcza — 9 p., Rethy zaś zajął 5 miejsce z 6,5 p.

Amatorskie mistrzostwa Węgier, rozegrane w 2 grupach po 12 zawodników wysunęło jako nowych mistrzów węgierskich budapeszteńczyków — T. pary'ego i Töröka.

DENKER ZDOBYŁ MISTRZOSTWO

Tegoroczne mistrzostwo stanu nowojorskiego zdobył w nieobecności Kashdana, obrońcy tytułu — 24-letni Denker, (7,5 p. z 9 gier), który już kilkakrotnie przed tym odznaczył się w turniejach amerykańskich. Drugim był Santastere — 7 p.

Turnieje indywidualne w Łodzi

Sezon szachowy w Łodzi jest w pełni. W ślad za Okr. Zw. Szach., który niemal całkowicie już zrealizował program jesiennych rozgrywek indywidualnych, wszystkie łódzkie sekcje czynią ostatnie przygotowania do popularnych dorocznych mistrzostw wewnętrzno-klubowych, ostatnia zaś dekada b. roku zostanie zakończona turniejem o mistrzostwo Łodzi, organizowanym podobnie jak w latach ubiegłych — przez najstarszy i najpoważniejszy klub — Łódzkie Towarzystwo zwolenników gry szachowej.

Odbywające się od 6 tygodni w lokalu Zw. Prac. Bankowych (Piotrkowska 101) eliminacyjne rozgrywki, są już na ukończeniu. Mimo, że pozostała do rozegrania jedna tylko runda, zwycięzca nie został jeszcze wyłoniony, a sytuacja w tabeli w dalszym ciągu jest niewyjaśniona. Do pierwszych 2-eh miejsc, zabezpieczających udział w głównym mistrzostwie Łodzi, pretenduje aż 5 graczy. Z pośród nich teoretycznie największe szanse posiadają Nożyce i Mikula, pozostali 3: Litmanowicz, Bogatyrow i Rubinowicz wchodzi w rachubę tylko w wypadku niepowodzenia swoich rywali w ostatniej rundzie, zaś Majzner, Mielelski i Wróblewski, którzy zabyli w pierwszej połowie turnieju obecnie zostali całkowicie wyeliminowani z walki o czołowe miejsca.

Szczegółowe wyniki rozgrywek, poczynając od 7 rundy przedstawiają się następująco:

W 7 rundzie Natanson w rekordowym czasie wygrał z Halpernem, Majzner ładną kombinacją matową przyspieszył zwycięstwo z Gawryszczakiem. Bogatyrow pokonał Rozenbluma. Partie Nożyce — Litmanowicz i Wróblewski — Rubinowicz zakończyły się nierozegraną.

W 8-aj rundzie Mikula zadal pierw-

szą porażkę Rubinowiczowi, Litmanowicz na skutek przeoczenia w końcówce uległ Majznerowi; partie Mielelski-Nowyż, Natanson — Wróblewski i Gawryszczak — Bogatyrow po interesującym przebiegu zakończyły się wynikiem remisowym.

W 9-aj rundzie Nożyce, mając pioną mniej, z trudem zremisował z Rubinowiczem, Mielelski zwyciężył Majznera, Natanson wygrał z Mikulą, Rozenblum z Gawryszczakiem, Litmanowicz z Bogatyrowem, a Wróblewski z Halpernem zremisował.

W 10-aj rundzie Litmanowicz w wygranej pozycji załamał się i przegrał z Rozenblumem, Rubinowicz doskonałą grą zmusił do kapitulacji Majznera, Mikula zwyciężył Wróblewskiego, Halpern — Gawryszczaka; Bogatyrow — Mielelskiego, jedyną zaś nierozegraną forsowali Nożyce z Natansonem.

Stan tabeli przed ostatnią rundą.

Nożyce — 6,5 p., Mikula — 6 p. i 1 parti niedokończona, Bogatyrow, Litmanowicz, Rubinowicz — po 5 p., Majzner, Halpern — po 5 p. i 1 parti niedokończona, Rozenblum — 3,5 p. i Gawryszczak — 2 p. W ostatniej rundzie grają:

Gawryszczak z Litmanowiczem, Rozenblum z Mielelskim, Bogatyrow z Rubinowiczem, Majzner z Natansonem, Nożyce z Wróblewskim i Mikulą z Halpernem.

W lokalu TWF. „Jutrznia” (Wólczańska 23) rozpoczął się ubiegłej niedzieli indywidualny turniej klasy C. Do rozgrywek zgłosiło się 29 graczy z 5 klubów. Turniej odbywa się w niedzielę i środę. W najbliższy poniedziałek, t. j. 31 b. m. w tym samym lokalu uruchomiona zostanie 1 grupa turnieju klasy B w składzie 10 graczy.

„Postęp” redivivus. Sekcja szachowa NTKD. „Postęp”, jedna z najstarszych w Łodzi, po kilkuletniej bezczynności, w r. b. wznowiła swoją działalność, przyjmując udział w drużynowych rozgrywkach Okr. Zw. Szach. Obecnie odbywa się w lokalu „Postępu” wewnętrzno-klubowy turniej z udziałem 16 graczy. Prowadzi na razie w rozgrywkach Löwenhaupt.

MATERIAŁY BIELSKIE damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
męskie: na ubrania i palta
poleca: „**WŁÓKNO KRAJOWE**” wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

KURSY KROJU i SZYCIA Mistrz. P. SZEJNFINKIEL 83
— ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 83
Specjalne działy: mierzenie i modelowanie dla krawczyń oraz pyjam i bielizny luksusowej. Prospekty bezpłatne. Opłata przystępna.

Ostatnie 2 dni!
39 KROKÓW
w filmie pełnym napięcia salonowo-sensacyjnym
Tajna organizacja szpiegowska p. n.
W rol. gł.
Madeleine Carroll
Robert Donat